

Gazeta Rzeźnicka

Jedynе pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu, masarskiemu oraz sprawom handlu bydła, koni, nierogacizny, dziczyzny i drobiu

Wychodzi co sobotę.

Przedpłata

wynosi: Na pocztach kwartalnie 2,10 mk., z odnośnieniem do domu 2,22 mk., miesięcznie z odnośnieniem do domu 0,74 mk.; — Pod opaską kwartalnie 2,50 mk. (miesięcznie 85 fenygów).

Adres Redakcyi i Administracyi

Gazeta Rzeźnicka, Poznań, (Posen) W. 6, ul. Wielka Berlińska (Gr. Berlinerstr.) nr. 76.
Telefon nr. 5573.



Cena ogłoszeń

Za wiersz petytowy jednolamowy 40 fenygów. — Reklamy za wiersz podwójny petytowy 80 fen. Rabat przy ogłoszeniach 3 razy 10 procent, 6 razy 20 procent, 13 razy 30 procent, 26 razy 40 procent, 52 razy 50 procent. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 20 fenygów netto. — Dodatki obliczamy po mk. 12. — za tysiąc. — — —

Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

CENY NA OWOCE.

Obwieszczenie urzędu rzeszy na wazywo i owoc brzmi jak następuje:

Podług rozporządzenia § 4. na wazywo, owoc i owoce południowe z 3. kwietnia 1917 są następujące ceny ustanowione przy oddaniu owocu przez hodowców za funt (0,5 kgr.) franko z miejsca wywozu:

Truskawki 1. wybór	70 fen.
Truskawki 2. wybór	40 "
Truskawki leśne i miesięczne	1,20 "
Pożeczki białe i czerwone	30 "
Pożeczki czarne	45 "
Agrest dojrzały i niedojrzały	35 "
Maliny w małych paczkach	70 "
Maliny na sok	50 "
Jagody czarne	40 "
Borówki	50 "
Wiśnie kwaśne 1 towar duże	45 "
Wiśnie 2 towar też na sok	25 "
Czereśnie słodkie 1 wybór	35 "
Czereśnie słodkie 2 wybór (na sok)	25 "
Sliwki duże zielone (Reineclauden)	35 "
Mirabele	45 "
Sliwki 1 wybór (duże i rychle niedobowe)	30 "
Sliwki 2 wybór (mały gatunek)	15 "
Brzoskwinie i morele 1 wybór	1,00 "
Brzoskwinie i morele 2 wybór	50 "

ZBIÓR KAKAO W BRAZYLII.

„South American Journal” pisze 30. marca: Kakao będzie prawie cały rok sprzątany. Podczas gdy zimowy plon w marcu, kwietniu i maju zbieranym będzie, sprząta się latowy w lipcu, sierpniu i wrześniu. Dobry sprzęt zależy od powietrza, a że w tym czasie zawsze susza bywała, jest tegoroczny zbiór (maja 1917 — maja 1918) doskonały.

PRZEPowiednie URODZAJU.

Wskutek wczesnej wiosny, rolnicy przepowiadają świetny urodzaj zbóż, którym nie mogą już zaszkodzić nawet zimna i przymrozki majowe. Co się tyczy owoców, to nadzwyczaj obficie zakwitły czereśnie, wiśnie i sliwki, których kwiecie już opadło, wskutek czego ewentualnie przymrozki, nieprzewidywane w dniach najbliższych, już nie będą tak szkodliwe, jak wtedy, gdy przymrozek zwarzy samo kwiecie. Maliny zapowiadają się również dobrze. Jabłka mniej dobrze, z wyjątkiem zimowych, których będzie dużo. Natomiast gruszki mają bardzo mało kwiecia, a wiele gatunków wcale nie kwitnie.

BEZCZYNNOSĆ PALARNI KAWY.

Urząd gospodarczy Rzeszy doszedł na podstawie powtórných układów do zasadniczego zniesienia bezczynności palarni kawy w przemyśle namiastów (erzaców) kawy. Na razie nie jest możebnem, by zamknięte przedsiębiorstwa w całej pełni w bieg wprowadzić, ponieważ do rozdziału należące surogaty są za ściśle wymierzone na rok bieżący. Dla tego trzeba szukać sposobu, który z uniknięciem za wielkiego rozbioru surogatów zapewnia pracę dla małych i średnich palarni.

Celem przeróbki tak małej ilości surogatów ma w tym roku gospodarczym być uwzględniony tylko właściwy przemysł namiastów kawy a mianowicie takie przedsiębiorstwa, które już w ostatnich dwóch latach pokojowych środki zastępcze kawy wytwarzały; zatem zostaną właściwe palarnie kawy od dostawki wykluczone. Przez powyższe uregulowanie wprowadzi się około 130 dotychczas zamkniętych palarni w bieg. Takie palarnie zaś, które już w czasie pokoju pobocznie wytwarzały środki zastępcze kawy, mają widoki na uwzględnienie na przyszły rok gospodarczy. Do dostawki będą także przedsiębiorstwa powołane, które już podczas pokoju środki zastępcze kawy wyrabiały, a oprócz tego owe pa-

larnie kawy, które wyłącznie lub w mieszanych przedsiębiorstwach najmniej 50 procent kawy swego rozmiaru wypalają.

RYŻ W SERBII.

W „Belgradzkich Novinach” piszą, iż dotychczasowe próby z ryżem i regularnem hodowaniem go w niektórych powiatach kraju wydały zadowalające wyniki. Stosunkowo najlepsze doświadczenia poczyniono w tej dziedzinie w okolicy miast Zarkowa, Kruszewca i Waljewa. Wobec panującego obecnie w całej Europie środkowej braku ryżu byłoby to nader pożądane nowe pole działalności gospodarczej w okupowanej Serbii.

MYDŁO ZIEMNIACZANE.

Gotując ziemniaki do połowy (bez dogotowania) i nacierając nimi białiznę jest bardzo prostym środkiem, lecz jeszcze mało znanym. Mydło ziemniaczane używa się do prania delikatnej białizny kolorowej jako i do prania materyi jedwabnych.

Targ na bydło i świnie.

Friedrichsfelde pod Berlinem, piątek, 24. maja 1918. Spędzono 279 sztuk bydła, 244 krów mlecznych, 35 wołów pociągowych, — buhai, — sztuki młodec. i 20 cielęta.

Przebieg targu: handel średni. O krowy mleczne się dopytywano.

Krowy mleczne i wysoko cielne I. kl. 1500—2000 mk., II. kl. 1300—1500 mk., III. kl. 1100—1300 mk. IV. kl. — mk., wyszukane sztuki ponad notowanie.

Jałowice cielne II. kl. — mk. wyszukane ponad notowanie.

jałowice I. kl. 100—120 mk. za centnar żywej wagi. Wyszukane ilości ponad notowanie.

Bydło młodociane do tuczu, buhaje, stadniki i jałowice I. kl. 120—150 mk. za centnar żywej wagi. Wyszukane ilości ponad notowanie.

CENY NA PROSIĘTA.

Heide (Holstein). 25. maja. Na dzisiejszym targu świń kosztowały 4—5 tygodniowe prosięta 120—140 mk. 6—8 tygodniowe prosięta 150—195 mk. Handel był nadzwyczaj ożywiony przy wzrastających cenach. Świnie wyprzedano rychło.

We wsi Stöcken (Hanowry oprosiła się świnia właścicielowi dworu Köhnsen i miała 15 prosiąt. Wszystkie prosięta były mocne i zdrowe. Posiadziciel tego „przysmaku wojennego” sprzedał owe 15 prosiąt pewnemu handlarzowi bydła i otrzymał ogromną cenę w wysokości mk. 2500. Funt żywej wagi wynosił około mk. 7.00. Ostatnie dwa oproszenia przyniosły 1200 mk. i 1650 mk.

Jarmarki.

Poniedziałek, dnia 3-go czerwca 1918.

Poznań, obw. Pozn. kr. b. k.
Tczew (Dirschau), obw. Gdański kr.

Wtorek, dnia 4-go czerwca 1918.

Mikstadt, obw. Pozn. kr. b. k.
Ostrowo, obw. Pozn. kr. b. k.
Podzamcze (Wilhelmsbrück), obw. Pozn. kr. b. k.
Fordon, obw. Pozn. kr.
Gniwków (Argenau), obw. Pozn. kr. b. k.
Łabieszyn, obw. Bydg. kr. b. k.
Dobrodzień (Guttentag), obw. Opolski b. k.
Grottków (Grottkau), obw. Opolski b. k.
Kozle (Cosel), obw. Opolski b. k.
Kościierzyna (Beren), obw. Gdański kr. b. k.
Wąbrzeźno (Briesen), obw. Kwidz. b. k.

Środa, dnia 5-go czerwca 1918.

Kobyłgóra (Haideberg), obw. Pozn. kr. b. k.
Poznań, obw. Pozn. b. św. owce.
Śmigiel, obw. Pozn. kr. b. k.
Wielowieś (Langendorf), obw. Opolski b. k.

Władzin (Bladen), obw. Opolski kr.
Pelplin, obw. Gdański kr. b. św.
Zukowa, obw. Gdański kr. b. k.
Chełmża (Culmsee), obw. Kwidz. b. k.
Lubawa (Löbau), obw. Kwidz. b. k.
Wałcz (Deutsch Krone), obw. Kwidz. kr. b. k. św.

Czwartek, dnia 6-go czerwca 1918.

Kębtowa (Kiebel), obw. Pozn. kr. b. k. św.
Kościąn (Kosten), obw. Pozn. kr. b. k. św.
Skwierzyna (Schwerin a. d. W.), obw. Pozn. kr. b. k. kozy, osły.

Środa, obw. Pozn. kr. b. k.
Sulmierzyce, obw. Pozn. kr. b. k.

Łopienno, obw. Bydg. kr. b.
Wejherowo (Neustadt), obw. Gdański kr. b. k.
Brodnica (Strassburg), obw. Kwidz. b. k.

Piątek, dnia 7-go czerwca 1918.

Racibórz (Ratibor), obw. Opolski b. k.
Nowodwór (Tiegenhof), obw. Gdański b. k.

Sobota, dnia 8-go czerwca 1918.

Poznań, obw. Pozn. b. św. owce.

Biały pieprz z domieszką

składającą się 10% białego pieprzu
10% dobrych korzeni
80% soli fosfatowej

polecam po 10,— mk. netto za kilo,

∴ Paczka 9 funtowa na próbę mk. 45,— ∴

J. Ratkowski, Breslau V.

Płyty-

do pokrycia ścian i posadzek.

w wielkim wyborze.

Kompletne wykonanie interesów rzeźnickich warsztatów, rzeźalni itd. włącznie wszystkich maszyn.

Ręcznie malowane pokrycia szklane.

Specjalność: chłodownie suchem powietrzem.

Kosztorysy, rysunki, odwiedzenie przez zastępcę, bezpłatnie.

„TELLUS“

Continental Wand- u. Fussbodenplatten-Vertriebsgell. m. b. H. Stettin Fernruf 5920. Hansahaus.

Handlom wina polecam się

w zakupie win w beczkach i butelkach

wina reńskie, mozelskie niemieckie wina czerwone, ciemne wprost od hodowcy i z handlu hurtownego wina słodkie, południowe i bordowe, sekty, koniaki, postaranie się o średnie i większe pozycje, zlecenia przyjmuje po najniższych cenach dziennych

Georg Lempe, Weinagentur Landsberg a/W. Brief- und Telegr. Adr. Weinlempen nur z. Z. Cüestrin

Niemiecki namiast tytoniu ca. 100 gr. zaw. Paczka pocztowa na próbę z 40 paczk., cena sprzed. 80 fen. za paczkę mk. 24.— franko.

Najlepszy namiast tytoniu ca. 100 gr. zaw. Paczka pocztowa na próbę z 50 paczk., cena sprzedarzy 1.00 mk., za paczkę mk. 33,50 franko.

Menkow Shagschnitt ca. 80 gr. zaw. Paczka pocztowa na próbę z 100 paczk. mk. 70.— z Wrocławia.

664

Wypróbowanie prowadzi do stałego odbioru.

Richard Prenzlau, Breslau 3, Freilburgerstr. 38.

Ukraina i Polska.

„Gazeta Poranna“ pisze:

Gdy krwawe widmo ruiny zajrzało w oczy społeczeństwu polskiemu na Rusi, gdy podstawy jego bytu i dobrobytu z pod nóg mu się usuwają, dobrze jest oderwać wzrok od biegu wydarzeń i spojrzeć z wyżyny historycznej na losy żywiołu polskiego na tej ziemi i na losy Ukrainy.

Położenie geograficzne Ukrainy wywierało wpływ decydujący na jej dzieje. Polska leży w zwięzaniu środkowo-europejskim naszego ładu i stanowi niejako korytarz, prowadzący z postrzępionej morzami Europy zachodniej na wielkie przestrzenie Wschodu europejskiego i azjatyckiego, złączonego w jeden ogromny kontynent. Ukraina u tego zwięzania początek swój biorąc, ciągnie się bez wyraźnych granic ku dalekim stepom wschodnim.

Hulały po tych stepach nietylko wichry, lecz i ludy wędrownie, w pustynie znaczną część kraju zamieniając. Polowcy i Pieczyngowie, później Tatarzy niszczyli życie osiadłe, zmuszali ludność do opuszczania siedzib, uniemożliwiali umocnienie się organizacji państwowej. Zapewne wskutek tych dzieł jakiś niepokój duchowy, który cechuje osadnictwo niezbyt odległej epoki, wytrąca co okres pewien ludność miejscową z jej życia spokojnego. Jakby za podmuchami wichury stepowej szerzył się na ziemiach ukraińskich żywioł niszczący, który pozostawia po sobie popioły i zgłiszczca. Wojny kozackie i rebelie aż do Rzezi Humańskiej i Koliszczyzny na schyłku Rzeczypospolitej, pustoszyły ziemie ukraińskie.

Ludność polska niejednokrotnie oplakiwała ofiarę rozbewstwienia, ruinę swego dobytku, zniszczenie owoców swej pracy. Lecz zawsze, jak rufi wiosenna, odradzała się polskość na tych ziemiach, dając świadectwo swej żywotności i swej roli kulturalnej. Historia nowożytna dowiodła, że wytrzebić i wynarodowić nie można żadnego odłamu świadomego swej odrębności narodu. Polacy odegrali wielką rolę w dziele zasiedlenia wyludnionej po najazdach tatarskich Ukrainy, później w jej postępie gospodarczym. I niewątpliwie, jeżeli potrafią stać się pionierami kultury i rozwoju ekonomicznego, w nowym okresie życia politycznego Ukrainy zająć powinni wybitne miejsce.

Twierdzenie powyższe brzmi w chwili obecnej całkiem nieprawdopodobnie, stosunek bowiem byłego rządu ukraińskiego do Polaków i spraw polskich, bynajmniej nie uprawniał do optymistycznych przewidywań. Wszelako stosunek do Polski stanowi kardynalne zagadnienie dla przyszłości Ukrainy.

Ukraina, położona u wrót do cywilizacji zachodniej, skazana była na krzyżowanie się wpływów cywilizacji rzymskiej i bizantyjskiej. Jej wodzowie w chwilach przełomowych stawiali wciąż przed zagadnieniem, w jakie łożysko kulturalne, w jaki dziejowy prąd polityczny pchnąć dążąca do samodzielności Ukrainę i właśnie to jej położenie pograniczne, ta sprzeczność oddziaływań cywilizacyjnych sprawiała, że wodzowie ukraińscy przerzucają się od jednej „oryentacji“ do drugiej, niepewni drogi, którą kroczyć ma rozwój państwowy Ukrainy. Bohdan Chmielnicki oddaje Ukrainę pod protektorat cara moskiewskiego, próbując poprzednio zgody z Polską i Turcją, hetman Doroszenko otrzymuje bulawę od sultana tureckiego, hetman Wyhowski, następca Chmielnickiego, zawiera ugodę Hadziacką z Polską. Później Mazepa, powstawszy przeciwko uciskowi moskiewskiemu, oprócz chce przyszłość Ukrainy na chwilowej potędze militarnej pogromcy Rosyi, Karola XII. szwedzkiego.

W obecnym okresie rewolucyjnym i szukania drogi — nie byli zdecydowani, czy iść w związku z Rosją, czy się od niej oderwać, czy zbliżyć się do koalicji, czy do mocarstw centralnych. Postanowili wreszcie oprzeć się na potęgę militarnej Niemiec. O ile ich „oryentacja“ jest trwała, przewidzieć trudno, wobec doświadczeń, które poczynili dawniejsi hetmani ukraińscy z nastrojami ludu, skłonnego do anarchistycznych wystąpień na tle antagonizmów społecznych lub wyznaniowych, lecz niechętnego do poparcia planów politycznych wodzów.

Przy budowaniu państwowości własnej na trwałych podstawach wszelkie kombinacje międzynarodowe wynikające z przemijających rachub politycznych są zawodne. Dla utrwalenia bytu państwowego Ukrainy problematem państwowym jest tylko jej stosunek do Rosyi i do Polski, jako do dwóch sąsiadów, a zarazem przedstawicieli dwóch zasadniczo odrębnych kultur.

Polska mogłaby odegrać tak dla przyszłości Ukrainy ważną rolę w szerzeniu kultury zachodniej. Stosunek sił i liczebności obydwóch narodów wyklucza przewagę polityczną jednego z nich w razie przymierza, warunki gospodarcze pozwalają na ożywioną wymianę wytworów, nie tamując samodzielnego rozwoju gospodarczego.

Są to wszakże spokojne wnioski wprowadzane z chłodnego rozumowania ponad chwilą bieżącą.

o naszych spraw.

Komisya funduszów publicznych przy Radzie Narodowej.

Niniejszem podajemy do wiadomości ogółu, iż utworzono przy Radzie Narodowej komisję funduszów publicznych.

Powstała ona z potrzeby roztoczenia kontroli nad funduszami na cele publiczne zebraniami oraz z potrzeby dyrektywy i kontroli dla funduszów powstających.

Swiadomość o istniejącej naczelnej opiece zarazem zapewne przyczyni się do tem ofiarniejszego składkowania na cele publiczne.

Nie wątpimy więc, że powołanie do życia organu opiekuńczego o zakreslonych powyżej celach zostanie przez społeczeństwo przyjęte z uznaniem. Liczymy na pomoc i poparcie wszystkich osób, do których po informacje lub w innych celach będziemy się zwracali. Jednocześnie wzywamy wszystkie interesowane osoby, instytuty, towarystwa itd. o przestanie nam wkrótce wiadomości o funduszach przez nie administrowanych względnie u nich umieszczonych.

Zarząd Rady Narodowej.

Komisya funduszów publicznych.

Dr. Hącia, przewodniczący.

Dr. Seydlitz, sekretarz.

Rozwiązanie polskich towarzystw skautowych.

Najnowszy „Regierungsamtsblatt“ ogłasza rozporządzenie zasp. komendującego generała von Bock und Polacha, którem na mocy ustawy o obłożeniu rozwiązuje się w interesie bezpieczeństwa publicznego wszystkie polskie stowarzyszenia skautowe, a zakazuje się wszelką działalność tych stowarzyszeń, branie udziału w nich i wszelkie publiczne noszenie polskich odznak towarzyskich, jak chorągwi, nakryć głowy itp. Wykroczenia przeciw temu rozporządzeniu karane będą, o ile istniejące ustawy nie przewidują wyższych kar, więzieniem do roku, przw okolicznościach łagodzących arestem lub karą pieniężną do 1500 mk. Zarządzenie wchodzi w życie z chwilą ogłoszenia.

Wszędzie ruiny, zgłiszczca, spustoszenie...

(Wrażenia z Francji.)

Gdzie spojrzysz ruiny — wszędzie zgłiszczca, spustoszenie.

Ziemia, świat obumarły.

Ze wszystkich stron spoziera straszna nędza.

Miasta, setki wsi niegdyś obfitujące w dobrobyt, dzisiaj ruiny, kościotrupy.

Pies wahałby się żyć w takim otoczeniu; to też ludzi tutaj prawie nie widać, tylko gdzieś w ciemnych lochów podziemnych, ze sklepów wylaniają się szare mundury, znużone twarze bez życia, bez iskry nadziei w rybach.

Wyszedłem też z takiej ciemnicy, chcąc się otrzeźwić powietrzem świeżym, i przechodzę obok ruin. Ściany domów rozwalone, tu i owdzie wisi jeszcze obraz na pozostałej ścianie. Łóżka i sprzęty domowe wywrócone, sufity wiszą w strzępach przesyte na wylot granatami. Gdzie spojrzysz, podobny obraz przedstawia się oku twemu.

Idę na cmentarz. Nawet tych, którzy tutaj mają swe miejsce spoczynku, nie oszczędziła zgroza wojny. Krzyże wywrócone, grobowce rozwalone, ciężkie płyty pęknięte. W głębi widać resztki zwłoków, których napisy można jeszcze miejscami odcyfrować: a stare one były, niejedne z roku 17... Gdzieś niedługo świeżo usypane groby ze skromnym napisem:

Tu spoczywa N. N., poległ za ojczyznę dnia...

Na tych grobach rosną kwiaty o ślicznych barwach, miłosierną ręką sadzone. Tak spoczywają przyjaciel i wróg spokojnie i cicho obok siebie, śmiercią połączeni. Dalej wielkie płyty, noszące dziesiątki nazwisk poległych, przykrywają dziesiątki ofiar. Wpatrzony w te miejsca widzę tych męczenników ze straszonymi ranami i słyszę ich przedśmiertne jęki.

Śpijcie spokojnie, bohaterzy, męki i cierpienia wasze wywalczyły wam inne, lepsze życie.

Obok cmentarza stał niegdyś kościół. Dzisiaj sterczą tylko filary jego i części ścian. Wnętrze nagie, pokryte gruzami, między którymi wydobywa się tu i owdzie zieleń. Ołtarzy, ambony, figur świętych ani śladu. Straszna, tragiczna cisza nad wszystkim. Ile miejsc takich w tym krwią przesiąkniętym kraju?

Słońce zachodzi — ostatnie promienia rzuca na szczątki gmachu Bożego, na filary sterzące dumnie i proste ku niebu.

Usiadłem na gruzach wpatrzony w ten obraz krwawy.

Ty, Boże, którego Ciało i Krew Twój sługa przez długi czas na tem świętem miejscu ofiarowywał, Ty, który widzisz to straszne spustoszenie, tę nędzę bezdenną, tę krew niewinną płynącą strumieniami, Ty, Panie i Władco nasz, spojrzysz na nas i zlituj się nad światem!

Dr. S.

W kwietniu 1918.

Boże Ciało.

Z ołtarzy świętych, poza świątyni progi
Wkrąg otoczone ludu Swego chwałą
Ublagosławić idzie świat ubogi
Najświętsze Ciało!

Wśród dzwonów bicia idzie i wśród pieśni

Drogą kwiatami polnemi zaśnaną,
Aby otuchę zyskali boleśni
Przez Boże Ciało.

Z miłości wielkiej dla dobra ludzkości
Sakramentalnie panuje nad światem,
Wyszedłszy z świątyni błędne drogi
prości

Swym Majestatem.

Błogosławieństwem dzieci Swe obdarza

I krzyżem znaczą miasta, wioski, pola,
Przez co się łaska w duszach nam pomnaża

I dobra wola.

W blaskach się złotych rozpromienia cudem

i oschłe serca w miłujące zmienia,
Za to niech wszystkie stany nuć z ludem

Hymn dziękczynienia!

Jula M.

Dział kobiecy.

O marzycielstwie podlotków.

Marzenie jest jedynym rajem, z którego nikt człowieka wypędzić nie zdoła, powiedział Jean Paul. Bywają marzycielami ludzie dojrzały, są zgrzybiali starcy, których marzenia tysiącami splotami do życia szarego przykuwają, opromieniając powszedność jego czarownym blaskiem. Najwięcej jednak marzeń snuje wiek młodzieńczy, bo najświeższe w tym wieku uczucia, najgorętszy zapał, a wysoko rozwinięte pragnienia, by zajrzeć poza tę zaślonę tajemnic życia, którą wyobraźnia tak różnobarwnymi, tak czarownymi maluje farbami.

Niektóre podlotki marzą o pięknych toaletach, inne o książkach, o kwiatkach, o ulubionym pisarzu, ubóstwiają nauczycielkę i t. d.

Zawsze znajdzie się przedmiot marzeń gotowy dla młodej główki, a im idealniejszy tem idealniejszy przedmiot jej snów na jawie.

Matki posiadające zaufanie swych córek, poznają łatwo cały ten czarodziejski świat, który taki urok, taki tajemniczy wpływ wywiera, poznają jakiego rodzaju są te kwiaty cudne i jakie z nich mogą być owoce.

Wszystko cokolwiek kochamy i czcimy, z bogactw uczucie nasze, ociepla, podnosi nas. To, co istotę naszą przejmuję i przenika, powinno jednakże być godne duszy człowieka, która źródło swe bierze od Najwyższej Piękności i Światła.

Gdy więc marzą o ojczyźnie, o pracy dla drugich, gdy zachwycają się nad dobrą książką, pozwólcie im pomarzyć, bo dusze nasze tego pragną tak samo jak kwiaty ku światłu dążące.

Mniej jest pocieszającym, gdy panienki jako przedmiot swych marzeń obrały — kogós.

Ten ktoś to często nie ten przyszły wybrany, któremu się należy miłość całego życia, a obok tego, to, co w nim pięknego i dobrego ma źródło swe tam, z kąd wszystko pochodzi co dobre i piękne, więc do źródła tego skieruj matko marzenia twej córki, a zostanie tem uszlachetnione jej uczucie, wyleczoną chorobliwość jego.

Zawsze starać się trzeba, by córce twej z pod nóg nie usuwał się świat rzeczywisty, a w danym razie łagodnie i umiejętnie ją na ziemię sprowadzać, poddając rączkom jakiegoś zajęcie, które umysł w innym zainteresuje kierunku. Łatwo dojdzie do równowagi, gdy zaczniesz brać udział w zajęciach domowego gospodarstwa i innych obowiązkach praktycznego życia.

Osiadanie niewowe i jego skutki.

(Dokończenie).

Zadaniem wychowania jest wyrobienie swobody ducha, szlachetności uczuć, fizycznej siły. Gdzież są te podniosłe zadania? Gimnazysta już marzy o glansowanych rekawiczkach, wizytowych kartach, białokłach, filircie, miłosnych intrygach, nęci go kokota, wabi knajpa. Zmuszają go do nauki, pędzą go naprzód, mimo słabych zdolności. Protekcya łąta brak wiedzy, nagradza wszelkie niedostatki. I wyrasta osobnik małej wartości, ruina fizyczna, umysłowa miernota. Zdechłaczek, młody starzec, wyciśnięty jak gąbka z soków żywotnych, przedwczesny bankrut młodości.

Czy lepiej chowamy nasze kobiety? Od prawidłowego rozwoju władz fizycznych i umysłowych kobiety zależy szczęście rodziny, potomstwa, a zatem i całego społeczeństwa. Kobieta ma być żoną, matką, gospodynią, towarzyszką męża w złej, czy dobrej doli, wychowawczynią swych dzieci. Czy dzisiejszy system wychowania ma na celu te, wskazane przez naturę, najpierwsze obowiązki? Ogłada powierzchowna, trochę encyklopedycznie zebranych wiadomości, trochę języków obcych i jakieś marne talenciki, na pokaz salonowy, oto cały zasób tej strojnej lalki, jaką pod nazwą panny na wydaniu wiodą w świat.

Ta istota ma o wielu rzeczach pojęcie, ale najmniejsze o gospodarstwie domowym. O higienie słuha jak o żelaznym wilku. Wcześniej czyta romanse, niż praktyczne podręczniki, niezbędne w codziennym życiu; częściej bywa w teatrze, niż w spiżarni, ogrodzie lub kuchni; wychodzi za męża, jako dzieciak bez doświadczenia, pełna iluzji, pretensyj, których życie nie zadawania i urzeczywistnić nie zdoła.

Statystyka mówi, że 75 procent małżeństw jest nieszczęśliwych. Być może, iż cyfra to za wysoka. Jednak kobieta dzisiejsza, słabo rozwinięta fizycznie, wychowana wśród wygód, zbytku i rozkoszy, w życiu nad stan, po pierwszym dziecku chorowita lub kaleka, taka kobieta szczęścia rodzinie nie zgótuje, towarzyszką życia mężczyzny nie będzie. „Mógłbym tylko żywić moją żonę, ale nigdy ubiera jej i leczyć.“ Tak odpowiedział pewien dowcipny kawaler na zarzuty, dlaczego się nie żeni. Jeśli wobec dzisiejszych wymagań trudno zawierać związki małżeńskie, wiele kobiet los skazuje na staropanieństwo. I to jest przyczyna, powodująca rozstrój organiczny i cały szereg cierpień nerwowych.

Niebezpieczeństwo na scenie.

Nigdy nie ceniono artystów dramatycznych tak jak dziś, ale najwięksich zwolennicy nie mają ani pojęcia o licznych niebezpieczeństwach, grozących tym, którzy w blasku lamp elektrycznych przenoszą nas w krainę ideałów, przeszłości lub przedstawiają nam życie innych, nieznanymi osobami.

Rozwój techniki teatralnej usiłuje wprowadzić zapobiedz temu niebezpieczeństwu albo usunąć je zupełnie, i trzeba przyznać, że wielkie już pod tym względem nastąpiły ulepszenia, nie trzeba jednak zapominać, że aparat sceniczny staje się coraz to więcej skomplikowanym, i że w tych właśnie, najrozmaitszych przyrządach także leżą niebezpieczeństwa, o jakich dawniej na scenach bardzo prymitywnych, nikt nie wiedział.

Za kulisami wygląda „świat pozorów” zupełnie inaczej, jak przed rampą — najpiękniejsze obrazy i efekty sceniczne rozpadają się tam na poszczególne kulisy, prospekty, i na owe setne drobnotki, które złączone umiejętnie w jedną całość, ośniewają i zachwycają oczy coraz to wybredniejszej publiczności. Nic nie jest tak stałym, jak zmiana, lecz zmiana na scenie musi następować szybko, publiczność bowiem nie lubi zbyt długich międzyaktów i niecierpliwi się w pauzach. I ta zmiana właśnie polega na niezmiernie skomplikowanych przyrządach, których dokładność zapewnia jedynie wszelkie bezpieczeństwo.

Scena sama, chociażby i najobszerniejsza, jest tylko mniejszą częścią całego zakładu, pod nią bowiem i nad nią znajdują się większe obszary. Nad sceną są rozmaite przyrządy, nad którymi leży tak zwana „góra ogniowa”. Liczne schodki z poręczami i bez poręczów wiodą na obydwie te piętra po obydwóch stronach sceny, a kto chce się tam poruszać szybko i bezpiecznie, nie może cierpieć na zawroty głowy. Na pierwszym piętrze wiszą tak zwane „prospekty”, to jest: malowane tła sceny, z których bywają spuszczone tylko te, które do następnej sceny są potrzebne. Prospekty są malowane wprawdzie, tylko na grubym płótnie ponieważ jednak muszą być równe i gładkie, przeto są u góry i na dole przymocowane do grubych drągów i stąd niezmiernie ciężkie. Ze zmiany dekoracji bardzo się szybko odbywać muszą, rzucają maszyniści prospekty te silnie z góry na dół, przyczem bardzo uważać trzeba, aby na kogo nie spadły. Zdarza się też, że robotnikom na górze wypadnie z ręki młotek lub siekiera i rani stojących na scenie. Kurtyna jest także bardzo niebezpieczną — przytrzymana bowiem na dole ciężkim, żelaznym drągiem, może od razu zabić nieuważnego artystę lub artystkę.

Przyrządy do lotu znajdują się tak-

że na pierwszym piętrze i umożliwiają jednej lub więcej osobom lot dowolny ponad sceną, za pomocą drutów, których publiczność nie widzi. Jest to jednak bardzo niebezpieczne, albo druty mogą się zgiąć, albo maszynerya przestać funkcjonować.

Największym niebezpieczeństwem grożą sztuki wystawne, tak zwane dekoracyjne. Nietylko bowiem, że kulisa może się przewrócić i zranić kogoś, ale nadto wszystkie kulisy składane, n. p. mosty, skały, balkony, werandy i t. p. są tak lekko złożone, że publiczność drżałaby z strachu, wiedząc, jak łatwo może się to wszystko stać przyczyną śmierci lub kalectwa aktorów, biegających po tych skałach, mostach i t. d. Kto z balkonu lub skał spadnie, dozna zwykle ciężkiego uszkodzenia. Czasem jest także spadnięcie umyślne i wywołuje niezmierny efekt sceniczny. Jak wspaniale n. p. wygląda w operze „Samson i Dalila”, gdy Samson rozwala kolumny pałacu i cały gmach rozpada się z strasznym hukiem w gruzy. Wstrząsająca to tragedia, która jednak mogłaby stać się w rzeczywistości tragedią, jeżeliby każda poszczególne część kolumn i pałacu nie upadła na ściśle obliczonem i przeznaczonem miejscu. Gdyby jedna tylko taka część spadła nieszczerliwym trafem na artystę, poraniłaby go niebezpiecznie albo zabiłaby na miejscu. Technik sceniczny dowiedzie naturalnie, że przypadek taki jest zupełnie niemożliwy — wypróbował on wszystko jak najdokładniej, i daj Boże, aby miał zawsze słusność.

Zeskakiwanie z góry w wodę albo przepaść bywa również niebezpiecznym. Rzeka lub jezioro na scenie nie ma wprawdzie wody a przepaść wcale nie jest głęboką — jedno i drugie wyłożone jest poduszkami na sprężynach, pomimo to jednak, zdarza się często, że artyści łamią nogi. Może dlatego, że w zapale nie uważają na wysokość i zeskakują zbyt nagle.

Artysta lub artystka na koniu wygląda na scenie doskonale, w rzeczywistości jednak nie czuje się żadne z nich pewnym siebie. Nie każdy aktor jest dobrym jeźdźcem, lecz to wie każdy bardzo dobrze, że nawet najspokojniejszy rumak miewa na scenie „nerwy” i grymasy. Pstro pomalowane kulisy i boczne oświetlenie irytuje każdego konia, mianowicie, gdy z poza ciemnych kulis wyjdzie na jasno oświetloną scenę. Muzyka, zaciemniona sala, pełna publiczności — wszystko to wywiera niezmierny wpływ na konia, który spokojny na próbie, staje się wieczorem nerwowym. Bywały już takie wypadki, że koń jak szalony rzucał się z jeźdźcem pomiędzy kulisy i straszny wywoływał popłoch — sławny aktor amerykański Cruth zламаł przy takiej sposobności obie ręce. To też każdy artysta oddycha swobodniej, gdy na własnych staje nogach.

Największym jednak niebezpieczeń-

stwem są strzały. Nie ma nigdzie tak wielkiej sceny, aby skazany na zastrzelenie mógł stanąć od strzelającego w bezpiecznej odległości, a chociaż rzeczywiście tragedye odbywają się na scenie tylko w Ameryce, gdzie z złości lub zemsty zabija jeden aktor drugiego, to każdy tak zwany ślepy strzał, może się stać niebezpiecznym. Lekkie tiulowe suknie zapalają się łatwo, i nawet takie strzały wywołują rany. Jeszcze gorzej jednak, jeżeli rewolwer lub pistolet wystrzelić nie chce — usilne starania aktora wydobycia strzału pobudzają publiczność do śmiechu — i efekt cały chybiony!

Wielkie efekty sceniczne wywołują zapadnięcia. Złe duchy wychodzą nagle z ziemi, albo ludzie znikają bez śladu; płomienie wydobywają się z głębi i drzewa zaczarowane wyrastają przed oczami publiczności. Pod sceną znajdują się też jeszcze obszary, pełne skomplikowanych maszyneryj i „krzesel”, przymocowanych na drutach. Krzesła takie mogą być przez otwory zagłębieni wciągane na scenę, a nawet i na pierwsze piętro. Artyści, stojącemu na takim „krzesle”, i zapadającemu się szybko pod ziemię, nie grozi żadne niebezpieczeństwo, ale na scenie jest to o tyle niebezpiecznym, że artyści w zapale nie zważają na otwór i łatwo wpaść tam mogą. Każdy otwór bywa wprawdzie natychmiast, za pomocą osobnego przyrządu, zakryty, ale czasem zdarza się, że maszynista albo zapomni o tem, albo nie zdąży otworu zasunąć, mianowicie, jeżeli musi równocześnie kilka maszyn w ruch wprowadzić. Każda scena ma mniej więcej ośm tak zwanych „uliczek”, i to jedną obok drugiej. Uliczka jest wielkiem „zapadnięciem”, a z tem łączą się mniejsze, przeznaczone dla kulisy w sztukach dekoracyjnych. Owe małe uliczki są więc tylko małymi, podłużnymi otworami na scenie, nikt w nie wpaść nie może wprawdzie, ale złamać nogę bardzo łatwo. Praca maszynistów pod sceną niezmiernie jest uciążliwą — muszą oni wprowadzać w ruch równocześnie kilka maszyn i nadto zważać na sygnały optyczne. Z sceny nie można naturalnie wydawać rozkazów ustnie, reżyser daje więc odpowiednie znaki elektrycznym, kolorowym światłem. Robotnicy pilnie więc uważać muszą, artysta bowiem nie może ani sekundy przedzielić ani sekundy później zniknąć z sceny, i zapadnięcie nie może nastąpić dopóty, dopóki aktor nie stoi bezpiecznie na „krzesle”. Gdyby stał o jeden cal po za „krzesłem”, mogłoby się stać nieszczęście natychmiast. Zapadania już niejedną smutną wywołały katastrofy.

Najwięcej artystów ginie z powodu pożarów w teatrze. Technicy teatralni wysilają daremnie całą inteligencję na to, aby pożarom tym zapobiedz, i rzeczywiście są pod tym względem liczne ulepszenia, ale usunąć niebezpieczeństwo to zupełnie, jest dotychczas nie-

możliwym. Zdawało się, że wynalezienie żelaznej kurtyny okaże się najsukuczniejszym ku temu środkiem i radość była z powodu tego ogólna, lecz rozczarowanie nastąpiło prędzej, niż to wogóle przypuszczano. Chociażby nawet kurtyna ta była najlepszym środkiem bezpieczeństwa, to chroniłaby w danym razie tylko publiczność, aktorzy natomiast mogliby się spokojnie popalić. W razie pożaru na scenie są aktorzy w największym niebezpieczeństwie już dlatego samego, że kurytarze i schody są wąskie, kręte i zwykle źle oświetlane. Utrudnia to bardzo ucieczkę. W starych mianowicie gmachach teatralnych znajdują się najniemożliwsze ganki i schodki — całe miejsce bowiem zajmują scena, garderoby, magazyny i t. p. Nie ma więc żadnych wyjść wprost na ulicę i trzeba wogóle znać doskonale cały rozkład tych kurytarzy, aby nie błądził, jak w labiryncie.

Dużo się pod tym względem zmieniło na lepsze. Oświetlenie schodów elektrycznością i proste, szersze ganki ułatwiają ucieczkę; oprócz tego jest wszelkie drzewo na scenie impregnowane tak samo jak i wszelkie materje, łatwo zapalne. Są to ogromne postępy, ale pożary powtarzają się jednak dosyć często i uniknąć ich nie można. W ostatnich czasach zdarzają się na szczęście pożary albo przed albo po przedstawieniu, straż ogniowa zaś, zawsze obecna, gasi ogień bardzo prędko. W nowszych gmachach teatralnych jest teraz taki przyrząd, że w przeciagu kilku minut stoi cała scena pod wodą. Ogień musi więc być zgaszony i to tak prędko, że publiczność nie o tem nie wie. Ale niech będzie jak chce — artyści są zawsze na większe narażeni niebezpieczeństwem, niż publiczność.

Jest trosk, kółców, bólów nie mało
w tem życiu
I więcej niż na jawie łez płynię w ukryciu.
Antoni Malczewski.

Przecierpieć, przenieść ból,
co nęka naród cały
i z okrwawionych pól
wzniesie sztandar czysty, biały;
a choć wyje zawierucha
innym dawać karmę ducha,
utrzymywać wciąż braterstwo.
Zuzanna Morawaka.

Należy we wszystkich zamiarach
społecznych dążyć do tego, aby naród
tworzył całość rozmaitą, a zarazem jednolitą,
harmonijną, zdrową, silną i piekną.
Bolesław Prus.

Do pracy mężnym weźmy się krokiem,
Czy będzie słońca, czy spieka,
Bo tak odwiecznym nieba wyrokiem
Na nią skazano człowieka.
Osipiński.



Fortepiany, pianina i harmonia.

Jak wiadomo, tylko fabrykaty pierwszorzędne, także Bechsteina, Borduxa, Gretlian-Steinwaga, Schiedmayera, Hinkla, Hördigla, Burgera i. t. d. i t. d.

Karol Eoke w Poznaniu, ulica Wiktoryi nr. 19.
Berlin-Drezno. Największy i najstarszy magazyn. Katalogi bezpłatnie.

ATELIER „REMBRANDT“

właśc. S. Dobska.

Zakład artystycznej fotografii

w Poznaniu przy ul. Berlińskiej 4.

Telefon nr. 5430. (091)

Parchy liszaje, świerzby skóry proszę żądać objaśniające broszury gratis i franko z Central Apotheke **Heinr. Gebert, Breslau** Schweidnitzerstr. 43a.

Cierpiący na okrwawione choroby otrzymają darmo broszurę o niedyetycznej kuracji (przez Dr. med. Steina-Callenfelsa) (248) **W. Blohartz, Bonn a. Rh.** Cassiusgraben 9. Postf. 125

Jan Twardowski Poznań, ul. Berlińska 20. Pracownia wytw. garderoby męskiej. **Warsztat reperacyjny.** Specjalność: Przeróbki, winiówki i prasowania wszelkiej garderoby męskiej i damskiej.

Hemoroidy leczy „Hamorrhäl“ Objasniające broszury przez Central Apotheke **Heinr. Gebert, Breslau,** Schweidnitzerstr. 43a.

TRÓJNOGI sztuka w wadze około 3½—3,7, 4—4½ i 6,3 kg. także stoły do pracy, taletyki do gwóźdź i podstawki dwunożne dostarcza tanio (285) **Karl Röchling, Völklingen, B. Trier.** Przy zapyt. proszę podać ilość szt.

Czytajołe polskie gazety zawodowol

Jedwab

Kazmiery Tafty Crêpe de Chine Mesaliny Fulary Jedw. na płaszczu tylko w 1a jakościach **Gebr. Mendelsohn Krämerstr. 19/20.** róg ul. Marstałowej obok Ostbanku, wysoki parter. Prób nie wydaje się.

Adwokat podatkowy Klatt, Posen — Augustastr. 8, król. sekretarz podatkowy pozasłużb., jedyny zawodowiec podatkowy w mieście. Wykonuje objaśnienia i udziela rady w wszelk. sprawach podatkowych. Godziny przyjęć przed poł. od 9 do 1½, Telefon 1415 — kolej elektr. linii 4 i 5. (290)

Papier

Akty, papiery handlowe, gazety, (137)

Płaty

po 5, 6 i 7 fen. za funt, po najw. cenach kupuje

Pozb. zużytkown. odpadk.

właśc. **B. Moszewska,** Tel. 3792. Wielkie Garbary 23.

Zęby sztuczne

począwszy od 4 marek z podniebieniem lub bez, plomby, złote korony, mostki, bielenie zębów.

M. Kaniasty, dentystka. św. Marcin 22 w. p. w pobliżu ul. Rycerskiej. (276)

Prima papierosy 1000 szt. 62. — 76. — 93. — 105. — mk. — Wysyłka najmniej 500 szt. **J. Skiba, Windorp Konitz wpr.**

Toczaki

na wszystkie cele, brony, obspyniki, opelacze z radkami, gniotowniki, krajacze buraków, piece do kotłów, parówki, młocarnie, siewczarnie, suszarnie do owoców i warzywa, piecyki do chleba, wędzarnie, kufy do gnojówki, rozpryskiwacze, pompy i kultywatory i. t. d. dostarcza po taniej cenie. (286)

Karl Röchling, Völklingen, Bez. Trier. Ponieważ tylko cenniki na kartach do nabycia są, proszę przy zamówieniu o dokładne podanie co się życzy.

„Gada“ Najlepsza farba na włosy. Farbuje na każdy odcień. Gwarancja za zupełną nieszkodliwość. (285) Większe opakowanie 7,50 Mniejsze „ 4,50

Wysyłka dyskretna.

Laborat. chemiczno-kosmet. F. GADZIŃSKI, Poznań O. 1. ul. Szkolna 13a. Dla odsprzedających wysoki rabat.

Nowoczesne tapety gustowne w wszystkich cenach poleca (253) **August Krämer** Tapetenversandhaus Allenstein 10. Próby i dostawa franko.

Ich habe den
Verkauf von Dürmen
der Kriegswirtschafts-Akt.-Ges.

zu deren Preisen und Bedingungen übernommen und bitte die Herren Interessenten, Offerten einzufordern.

Meyer Levy jun., Darmhandlung,
Berlin NO., Landsberger Allee 125.

Największym podbojem w tem czasie

są moje ulubione z słodyczami i ślicznymi podarkami napelnione

tytki szczęścia.

Każda tytka zawiera wartościowe poświadcz.

300 sztuk mk. 20.—, 1000 sztuk mk. 65.—.

Plakaty sprzedaży dołączam do każdej wysyłki. Zastępców poszukuje się. (65)

Albert Lux, Zwickau, Sa.

Postscheckkonto Leipzig 31416.

Skóry od Iłów wołowych i cielęcych, nogi, pyski, żołądki i książki żołądkowe i t. d. czyszczone, świeżo lub lekko solone kupujemy biorąc każdą ilość do fabrykacji konserw i galarety do naszych dostaw hurtownych dla przemysłu zbrojowego i kantyn. (608)
Schlüter & Co., G. m. b. H. Brauerei- u. Gastwirts-Bedarf.
Berlin W. 57, Grossgörschenstr. 12 (Abt. „D“ Lebm. Gr.)

Tylko dla odsprzedających!

Lak do listów wartościowych „Triumph“

Jest i pozostanie **Jedynym** namiast na najlepszy towar wojenny. Pali się doskonale, przy pieczętowaniu trzyma mocno i nie zawiera żadnych utrudniających substancji, dlatego najtańszy w potrzebowaniu. Funt mk. 4,10. Wysyłka nie niżej 8 funtów. Gwarancja: Odbiór z powrotem! (671)

Carl Peschel, Crefeld 73^a.

ROGI

z kośćmi i bez

kupuję każdą ilość za natychmiast. gotówką

Józef Zitzelsberger, G. m. b. H.

München. Telefon 9132. (679)

Proszek miodowy.

Na 3 funty cukru (detal. 30 fen.)
100 paczek 23,00 mk., 1000 paczek 220 mk.
franko za zaliczką poleca

Telef. 5573. **A. Klóskowski.** Telef. 5573
Poznań — Posen W. 6., Gr. Berlinerstr. 67

Detal. cena sprzedarzy
1 karton a 100 szt.

Kminek	25 fen. mk. 21.—
Majeran	30 „ „ 25.—
Papryka	25 „ „ 21,50
Rumianek	15 „ „ 12.—
Herb. międ.	30 „ „ 25.—
Aromat mgd.	35 „ „ 30.—
Aromat cytr.	35 „ „ 30.—
Prosz. wanil.	20 „ „ 16.—
Gwoździki (całe)	20 „ „ 16,50
Pieprz (namlast)	15 „ „ 12,50
Krem lanol.	20 „ „ 16.—
Toalet, krem cynkowy	20 „ „ 16.—
Proszek do pieczenia	10 „ „ 8.—
Legumina	45 „ „ 40.—

Sprzedarz tylko za zaliczką.

Schmidt & Riemer

Leipzig, Roscherstr. 13,
dozwolenie handlu towarami spożywczymi na całe Niemcy z d. 24. 19. 17.

Polecam

kosze wiórowe otwarte z pałkami i kosze z wiekiem, także szwedzkie zwane jagodowe.

Herm. Schwanke,
Schneidemühl,
Küddowstrasse No. 35.

Wina białe i czerwone w sądkach i butelk.
reflektantów uprasza się o żądanie cennika. (617)

Peter Paulus & Sohn
Rüdesheim a. Rhein.

Fernspr. 147.
Telegr. Adr.: „Paulus.“

Przy wszelkich zamówieniach prosimy powoływać się na pismo nasze.

Precz

ze zastarzającymi

Aparatami do naznaczania! Używaj Pan do naznaczania naczyń, skrzyń składowych i plakatów

1000 krotnie doświadczony aparat do zaopatrzenia napisami (526)

Bahr'a Normograf



przeszło 500 000 w użytku. Prospekty darmo.
P. Filler, Berlin S. 42
Moritzstr. 18.

C. F. Lehmann,

Lusan - Gera - Reuss
Postscheckkonto Leipzig 23818
poleca swoje specjalności

Proszek do mycia głowy

(Shampoo) wonny
1000 toreb. mk. 160,—
500 „ „ 85,—
100 „ „ 18,—
na sprzedaż 25 fen.

Proszek do zębów

z smakiem miętowym
1000 toreb. mk. 120,—
500 „ „ 65,—
100 „ „ 14,—
na sprzedaż 20 fen.

Wysyłka prób w kartonach oryginalnych bez opłaty portowym i szpezwów. (661)

Jestem kupcem większych ilości czystego tytoniu, oraz tytoniu do żucia. (659)

Oferty z próbą uprasza **P. Kleinmann, Siegen i. Westf.**

Oferty na (667)

Prima - szpryt

uprasza

Ernst Ahr, Haspe i W

Zakup, sprzedaż i zamiana prawdziwych towarów tabakowych każdego gatunku. Próby **Tabak-Andlauer, Schlettstadt.**

Lak do pieczętek. (672)

Najlepszy towar wojenny. Pod gwarancją zdolny do używania! Funt (5, 8 i 10 sztuk) mk. 2.20. Wysyłka nie niżej 8 funt. Przy podaniu wystarczających refer. 30 dni kredytu.
Carl Peschel, Crefeld 73.

Dem Händler bringt's Nutzen,
Der Hausfrau macht's Freude.

*Erstklassige
minimale
Laborpreis*

Bereitgestellt unter Verwendung von echtem Hühnered.

Hilfsmittel für die Laborarbeit
A. G. Weber & Co. Sp. A. Hamburg

Lieferanten an Kautschuk, Lebensmittelämter und Behörden.

Wielkie ilości tek do listów i wielkie ilości kart

Wszystkie gatunki natychmiast dostarczam. Kolekcja tek na próbę mk. 15.— Kolekcja kart na próbę mk. 10.— (622)

Versandhaus Urban,

Hamburg

Mühlendamm 51.

Wszelkie towary krótkie polecam po nader konkur. cenach hurtow

Kilka butelek koszykowych po 10, 15, 25 i 30 litr. 1a 48-50%

Wódki z wytrózków winogronowych

(żaden wytrókok owocowy mam) a 1tr. mk. 25, wyłącznie butelek koszykowych, do oddania.

H. Schild, Marzig (Saar)
„Trierscher Hof“.

Sól kuchenną i pastewną

poleca w ładunkach wagonowych i centnarami **Louis Mühlenthal,**
Hohensalza, Fernruf 63.

Puszki z blachy czarnej,

zewnątrz lakierowane lakierem złotym, z pokrywkami zakrywającymi lub do wiskania, wszelkie wielkości puszek ekstra do kostek bulionowych, ma większe ilości do oddania (642)

Joseph Pick,

Blech- und Metallwaren-Industrie

Cöln,

Weissenburgstrasse 55

Telefon B. 1162.

Wszystkie gatunki korzeni kupuję za gotówkę. (616)

Julius Gieser, Worms a. Rheln.

Zagraciozna, proszek pudingowy marka La Ruche, towar zdrowy. Skrzynie z 864

tytkami po 30 fen. Paczka pocztowa z 108 tytkami po 35 fen. z składu z Hamburga wysyła za zaliczką (679)

bernhard Riedel, Hamburg 8

Szybko sprzedajny artykuł.

Prawdz. mączka

żaden namiast, 100 torebek 38,— franko za zal. na sprzedaż mk. 45,—.

Nährm-Zentrale F. Barts, Keilbronn-6.

Brosig's Mentholin (Proszek do żąywanja)

Puszki po 8 fen., 15 fen., i 30 fen. zakup. (678)

Puder usuw. tłuszcz 1/3 pud. mk. 0,60 zakup. w włosach 1 pud. mk. 1,00

Krem 1 tuba mk. 0,30

Plask. otrąbki mł. 1 pud. mk. 0,35

gdalowe 1 skrzynia 1,10

Prosz. do mycia głowy 1 listek mk. 0,13

J. M. Otto Brosig, München 27.

Kosze do jarzyny, owocu i ziemniaków

każdą ilość, też w ładunkach wagonowych do oddania. (658)

A. Schiedermaier, Wurzen. Telephon 274

Mam jeszcze do oddania kilka **maszyn (Kompromiermaschinen)**

do tłoczenia kapsulek do zup i bulionu. Największa działalność. — Medycynowe tablety, wogóle wszelkie gatunki tabletek wyrabiam za przysyłką surowców za najtańszym policzeniem. (620)

Paul Strieter, Chemnitz, Turnstrasse 40.

Kupujemy ustawicznie po najwyższych cenach

każde ilości i gatunki królików i kóz na rzeź, także koz mlecznych, owiec, mięsa koniekiego, dziożyny, wron, drobiu domowego i t. d., jakoteż miodu, owocu suszonego, niesekwestrowanej żywności wszelkiego gatunku. — Nasza ustawiczna potrzeba jest ogromna! — Z stowarzyszeniami hodowców i hurtownikami zawieramy długo trwające kontrakty dostawy. — Na życzenie przybędzie nasz zastępca celem zawarcia kontraktu. (602)

Hermann Schlüter & Co. G. m. b. H.

Brauerei- u. Gastwirts-Bedarf

Berlin W. 57., Grossgörschenstr. 12.

(Abt. „D.“ Lebensmittel-Grosshandel.)

Specyjalność Marka „Burglöwen“

są powszechnie lubione i zaprowadzone! Polecamy w znakomitej, bez nagannej jakości:

II. Proszek do pieczenia w kartonach zaw. 100 torebek Mk. 7,25

II. Vanillin proszek do pieczenia w kartonach zaw. 100 torebek Mk. 15,00.

II. Salicylowy proszek w kartonach zaw. 100 torebek Mk. 7,25

II. Proszek do piecz. paczek w kartonach zaw. 100 torebek Mk. 9,25.

Przy 3 kartonach franko, przy 10 kartonach 25 Pf. taniej. Przy większym odbiorze i hurtownicy extraoferty!

Fr. Grimmelmann & Co., Braunschweig.